Prowizorium zamiast pokoju: analiza konfliktu izraelsko-arabskiego w latach 1949–1967 w świetle książki Aviego Shlaima.

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Tekst analizuje okres między wojną z 1948 a wojną sześciodniową, skupiając się na rozejmach z 1949 roku. Autor wskazuje, że zamiast trwałego pokoju politycznego (pokój pozytywny), stworzono system 'pokoju negatywnego' – jedynie brak bezpośrednich walk. Tymczasowe linie demarkacyjne, znane jako Zielona Linia, stały się paradoksalnie głównym punktem odniesienia dla późniejszej dyplomacji. Wykorzystując pojęcia z teorii gier i ekonomii instytucjonalnej (lock-in), artykuł wyjaśnia, dlaczego prowizorium utrwaliło się na dwie dekady: koszt kompromisu stał się zbyt wysoki w stosunku do korzyści z utrzymania status quo. Analiza obejmuje również nieudane próby negocjacyjne w Lozannie oraz kwestię uchodźców palestyńskich.

The text analyzes the period between the 1948 war and the Six-Day War, focusing on the 1949 armistices. The author indicates that instead of a lasting political peace (positive peace), a system of 'negative peace' was created—merely the absence of direct fighting. Temporary demarcation lines, known as the Green Line, paradoxically became the primary point of reference for subsequent diplomacy. Using concepts from game theory and institutional economics (lock-in), the article explains why provisionality persisted for two decades: the cost of compromise became too high relative to the benefits of maintaining the status quo. The analysis also covers failed negotiation attempts in Lausanne and the issue of Palestinian refugees.

Artykuł analizuje ewolucję konfliktu izraelsko-arabskiego w latach 1949–1967, stawiając tezę, że systemowa niestabilność regionu nie wynikała z braku możliwości

porozumienia, lecz z mechanizmu instytucjonalizacji prowizorium. Autor wykazuje, że linie rozejmowe z 1949 roku, pomyślane jako tymczasowy pomost do pokoju, stały się trwałym fundamentem sporu, ponieważ dla wszystkich aktorów utrzymanie nieefektywnego status quo było w krótkim terminie mniej kosztowne niż ryzykowny kompromis. Poprzez pryzmat teorii gier i psychologii poznawczej tekst opisuje, jak racjonalne decyzje jednostkowe—takie jak izraelska doktryna odstraszania czy arabskie dążenie do zachowania legitymacji politycznej—prowadziły do systemowej irracjonalności i spirali bezpieczeństwa. Kulminacją tego procesu była wojna sześciodniowa, która nie tylko zmieniła mapę regionu, ale przede wszystkim fundamentalnie przekształciła naturę sporu: problem uchodźstwa został zastąpiony trilematem okupacji, w którym Izrael musiał wybierać między bezpieczeństwem strategicznym, żydowskim charakterem państwa a demokratycznymi standardami praw człowieka.

SŁOWA KLUCZOWE

konflikt izraelsko-arabski 1949–1967 | Avig Shlaim | rozejmy 1949 roku | pokój negatywny | Zielona Linia | ZOPA (zone of possible agreement) | BATNA | lock-in w ekonomii instytucjonalnej | spirala bezpieczeństwa | doktryna odwetu | rezolucja 242 ONZ | terytorium za pokój | autonomizacja nacjonalizmu palestyńskiego | sakralizacja ziemi | koszt wewnętrznego weta

Rozejmy 1949 roku jako trwałe prowizorium

Pokój, którego nie zawarto: od rozejmów 1949 roku do wojny sześciodniowej. Zakończenie wojny z 1948 roku nie przyniosło pokoju w sensie politycznym; powstał natomiast system rozejmowy, którego konstrukcja okazała się jednym z najbardziej niedocenianych momentów w dziejach konfliktu. W lutym 1949 roku Izrael podpisał porozumienie rozejmowe z Egiptem, w marcu z Libanem, w kwietniu z Jordanią, a 20 lipca z Syrią. Dokumenty te nie były traktatami pokojowymi. Już ich preambuły ujawniały tymczasową filozofię ustanawianego ładu: zawieszenie broni miało jedynie ułatwić przejście od wojny do "permanent peace", czyli trwałego pokoju.

Układy podpisano w następujących terminach i miejscach: egipsko-izraelski 24 lutego 1949 roku na Rodos, libańsko-izraelski 23 marca w Ras an-Naqura, jordańsko-izraelski 3 kwietnia na Rodos oraz syryjsko-izraelski 20 lipca w pobliżu Mahanayim. Instytucja pomyślana jako pomost między wojną a pokojem stała się jednak na niemal dwadzieścia lat jego substytutem. W teorii stosunków międzynarodowych stan ten najlepiej opisuje pojęcie "pokoju negatywnego", rozwijane później przez Johana Galtunga. Oznacza on brak bezpośrednich działań wojennych, podczas gdy pokój pozytywny wymaga stworzenia instytucji, relacji i norm ograniczających same źródła konfliktu.

Bliski Wschód po 1949 roku uzyskał pierwszy z tych stanów, nie osiągając drugiego. Fronty ustabilizowano, lecz spór o uchodźców, granice, Jerozolimę, uznanie Izraela oraz brak palestyńskiej państwowości pozostały nierozwiązane. W sensie militarnym wojna się skończyła, ale w sensie politycznym jej zasadnicze pytania zostały zamrożone. Ta różnica ma kluczowe znaczenie dla interpretacji Zielonej Linii. Linie wyznaczone w porozumieniach rozejmowych nie były pomyślane jako ostateczne granice polityczne; miały regulować rozdzielenie wojsk i zapobiec wznowieniu walk. Tymczasowość rozwiązania wpisano więc w samą jego konstrukcję. W praktyce to właśnie owe linie stały się później najważniejszym geograficznym punktem odniesienia dla prawa i dyplomacji: współczesne "granice z 1967 roku" oznaczają w istocie linie rozejmowe z 1949 roku.

Paradoks jest znaczący. Tymczasowa linia wojskowa stała się z upływem dekad podstawowym odniesieniem dla projektu dwóch państw, podczas gdy trwała granica, którą miała poprzedzać, nigdy nie została wynegocjowana. W ten sposób utrwalił się jeden z głównych mechanizmów konfliktu: prowizorium nabierało trwałości właśnie dlatego, że wszystkie strony uważały je za prowizorium. Izrael nie chciał wiązać się ostatecznym układem, który mógłby wymagać ustępstw terytorialnych i przyjęcia większej liczby uchodźców. Państwa arabskie z kolei nie chciały formalnie uznać rezultatu wojny, interpretowanego jako niesprawiedliwy. Palestyńczycy pozostawali bez suwerennego podmiotu, który mógłby negocjować w ich imieniu.

Każda ze stron mogła zatem uznać, że oczekiwanie jest mniej kosztowne niż kompromis. Z perspektywy teorii gier powstała równowaga nieefektywna: choć wszyscy mogli preferować pokój nad kolejną wojną, każdy wolał utrzymanie tymczasowego status quo od pokoju osiąganego na warunkach uznawanych za zbyt kosztowne. Mechanizm ten ekonomia instytucjonalna opisuje jako lock-in, czyli zamknięcie na obranej ścieżce. Instytucja może przetrwać nie dlatego, że jest optymalna, lecz dlatego, że koszt przejścia do innego rozwiązania rośnie wraz z czasem. Po 1949 roku Izrael konsolidował nowe terytorium, przyjmował masową migrację żydowską, rozwijał administrację i włączał opuszczone mienie palestyńskie do własnego systemu gospodarczego. Jordania integrowała Zachodni Brzeg, a Egipt administrował Gazą. Uchodźcy budowali życie w nowych miejscach, zachowując jednak roszczenia do dawnych. Im dłużej trwało prowizorium, tym

więcej aktorów nabywało interes w strukturze, która pierwotnie miała być jedynie przejściowa. Równolegle istniały próby wyjścia z tego stanu.

Ograniczona przestrzeń kompromisu w negocjacjach z 1949 roku

Wiosną 1949 roku rozpoczęła pracę Komisja Koncyliacyjna ONZ do spraw Palestyny, a w Lozannie spotkali się przedstawiciele Izraela oraz Egiptu, Jordanii, Libanu i Syrii. Protokół lozański z 12 maja 1949 roku przyjmował jako roboczą podstawę rozmów mapę podziału z rezolucji 181; negocjacje miały obejmować kwestie terytorialne, problem uchodźców oraz ich własność. Nie był to gotowy traktat ani wspólne uznanie wszystkich roszczeń, lecz dowód, że przestrzeń negocjacyjna po wojnie nie była zerowa.

Szczególnie pouczająca jest kwestia uchodźców. W toku rozmów izraelskie kierownictwo zaproponowało przyjęcie dodatkowych 100 tysięcy palestyńskich uchodźców w ramach szerszego rozwiązania, pod warunkiem wdrożenia międzynarodowego programu resettlementu oraz uwzględnienia izraelskich wymogów bezpieczeństwa i gospodarki. Komisja uznała ofertę za niewystarczającą, a państwa arabskie odrzuciły ją jako sprzeczną z ich interpretacją rezolucji 194. Fakt istnienia tej propozycji jest istotny dla naszej analizy, ponieważ komplikuje każdą wersję historii, w której wszystkie stanowiska były od początku całkowicie niezmienne. Problemem nie był absolutny brak ofert, lecz ogromny dystans pomiędzy minimalnymi warunkami, które poszczególne strony mogły politycznie zaakceptować.

W teorii negocjacji można to opisać za pomocą pojęcia ZOPA – zone of possible agreement, czyli strefy możliwego porozumienia. Jeżeli minimalne wymagania jednej strony są wyższe od maksymalnych ustępstw drugiej, przestrzeń kompromisu nie istnieje. W 1949 roku izraelska percepcja bezpieczeństwa i demografii silnie ograniczała liczbę uchodźców, których rząd był gotów przyjąć. Dla strony arabskiej z kolei ograniczona repatriacja mogła oznaczać usankcjonowanie skutków Nakby bez uznania zasady powrotu. W tych warunkach kwota „100 tysięcy” nie była jedynie liczbą – reprezentowała dwa różne modele rozumienia problemu: Izrael traktował uchodźców częściowo jako wyzwanie bezpieczeństwa i resettlementu, natomiast strona arabska postrzegała ich w kategoriach prawa, odpowiedzialności i restytucji.

W tym kontekście pojawiła się jeszcze bardziej radykalna możliwość. Książka przywiązuje szczególną wagę do propozycji syryjskiego pułkownika Husniego az-Zaima. Po przejęciu władzy w Syrii w zamachu stanu w marcu 1949 roku, syryjski przywódca sygnalizował poprzez kanały

negocjacyjne gotowość zawarcia nie tylko rozejmu, lecz pełnego pokoju z Izraelem. Układ ten miał obejmować bezpośrednie spotkanie z Ben-Gurionem, normalizację stosunków, otwarcie granic i współpracę gospodarczą. Zaim proponował również osiedlenie w Syrii około 250–300 tysięcy palestyńskich uchodźców, oczekując w zamian pomocy gospodarczej oraz uzgodnień terytorialnych w rejonie Jeziora Tyberiadzkiego. Niezależne opracowania potwierdzają zarówno gotowość Zaima do osobistego spotkania, jak i ofertę dotyczącą około 300 tysięcy uchodźców.

Należy jednak zachować metodologiczną ostrożność. Nie wiadomo, czy Zaim dysponował stabilnością polityczną pozwalającą wdrożyć tak daleko idący układ. Jego reżim był świeżym produktem przewrotu wojskowego, a sam przywódca został obalony i rozstrzelany już w sierpniu 1949 roku. Również jego gotowość do osiedlenia ogromnej liczby uchodźców wynikała z kalkulacji modernizacyjnych Syrii i oczekiwania zagranicznej pomocy. Nie należy więc przedstawiać tej propozycji jako gotowego pokoju, który czekał tylko na podpis Ben-Guriona. Była ona jednak niewątpliwie realnym otwarciem negocjacyjnym, a właśnie takich momentów potrzebuje analiza kontrfaktyczna.

Shlaim interpretuje izraelską reakcję bardzo krytycznie. W przekazanym materiale Ben-Gurion jawi się jako polityk niechętny osobistemu spotkaniu, dopóki Syria nie zaakceptuje wcześniejszych warunków rozejmowych i nie wycofa się do granicy mandatowej; Sharett oraz Elias Sasson mieli dostrzegać w syryjskiej inicjatywie większy potencjał. W szerszej historiografii izraelskiego bezpieczeństwa spór ten jest jednak ważniejszy od samej osobowości obu polityków. Ben-Gurion i Sharett reprezentowali dwa odmienne sposoby myślenia o otoczeniu strategicznym państwa.

Racjonalność utrzymania status quo zamiast pokoju

Pierwsze podejście można nazwać "realizmem siły". Opierało się ono na przekonaniu, że w środowisku głęboko wrogim, pozbawionym wiarygodnych gwarancji zewnętrznych, przetrwanie państwa zależy przede wszystkim od własnej przewagi wojskowej, skutecznego odstraszania i zdolności do narzucania przeciwnikom kosztów. Drugi wariant, utożsamiany w większym stopniu z Sharettem, kładł większy nacisk na dyplomację, stopniowe budowanie relacji oraz wykorzystywanie podziałów w świecie arabskim do zawierania częściowych porozumień. Byłoby przesadą przedstawianie Ben-Guriona jako polityka niezdolnego do dyplomacji, a Sharetta jako pacyfisty. Różnica dotyczyła przede wszystkim hierarchii narzędzi: dla pierwszego dyplomacja miała być wsparta przewagą i następować po niej; dla drugiego mogła ona sama współtworzyć bezpieczeństwo.

W teorii stosunków międzynarodowych odpowiada to klasycznemu napięciu między modelem odstraszania a modelem spirali. Teoria odstraszania zakłada, że ustępstwo wobec agresywnego przeciwnika może zostać odczytane jako słabość i sprowokować dalsze żądania; należy więc wiarygodnie demonstrować gotowość do zadawania kosztów. Model spirali zwraca natomiast uwagę na efekt odwrotny: działanie mające odstraszyć może zostać odebrane przez drugą stronę jako dowód agresywnych zamiarów, co wywołuje reakcję potwierdzającą pierwotne obawy.

Historia izraelsko-arabska lat pięćdziesiątych jawi się jako niezwykle kosztowny eksperyment obu tych mechanizmów jednocześnie. Z punktu widzenia Ben-Guriona wyniki wojny z 1948 roku stanowiły mocny argument za pierwszym modelem. Państwo wygrało konflikt, uzyskało terytorium większe niż przyznawała rezolucja 181, a rozejmy ustabilizowały jego pozycję.

Pokój wymagałby jednak ustępstw w kwestii granic lub uchodźców. Jeśli zatem status quo było korzystne, strategia oczekiwania wydawała się racjonalna. Ben-Gurionowi przypisuje się właśnie taką filozofię: czas miał pracować na rzecz Izraela, a pełny pokój nie był wart ceny politycznej, której mogłyby zażądać państwa arabskie. To przykład szczególnie interesującego problemu teorii negocjacji: pokój może być mniej atrakcyjny dla zwycięzcy niż kontrolowana niestabilność. Negocjacje zwykle analizuje się tak, jakby zakończenie konfliktu było oczywistym celem obu stron. W rzeczywistości racjonalny aktor porównuje nie pokój z wojną, lecz proponowany układ z najlepszą dostępną alternatywą. Roger Fisher i William Ury określili tę kategorię jako BATNA (best alternative to a negotiated agreement). Jeżeli izraelska BATNA po 1949 roku oznaczała utrzymanie korzystnych linii rozejmowych, rozwój państwa i brak obowiązku repatriacji większości uchodźców, proponowany pokój musiałby oferować bardzo wiele, aby warto było zmieniać status quo.

Dla państw arabskich mechanizm działał odwrotnie. Formalne uznanie Izraela oznaczałoby publiczną akceptację klęski, co w społeczeństwach przeżywających gwałtowną mobilizację nacjonalistyczną wiązało się z wyjątkowo wysokim kosztem politycznym. Władca zawierający pokój bez rozwiązania sprawy palestyńskiej ryzykował oskarżenie o zdradę. Problem nie dotyczył więc jedynie relacji między państwami, lecz także relacji rządu z własnym społeczeństwem. Przypadek króla Abdullaha I był w tym kontekście najbardziej dramatyczny.

Blokada palestyńskiej państwowości i koszt wewnętrznego weta

Jeszcze przed wojną i w jej trakcie Abdullah utrzymywał tajne kontakty z przywódcami syjonistycznymi, a jego nadrzędnym celem pozostawało przejęcie arabskiej części Palestyny, a nie

stworzenie niezależnego państwa palestyńskiego. Książka ukazuje jego działania wobec Rządu Całej Palestyny wręcz jako systematyczną likwidację konkurencyjnej palestyńskiej podmiotowości: Abdullah odrzucił legalność tego organu, wspierał kongresy opowiadające się za unią z Transjordanią i wykorzystał Arab Legion do rozbrojenia sił lojalnych wobec ośrodka w Gazie.

Nie był to marginalny epizod. Dowodzi on, że palestyńska państwowość po 1948 roku została zablokowana przez splot sprzecznych interesów wielu aktorów. Izrael nie chciał na swoich granicach państwa zgłaszającego roszczenia terytorialne i uchodźcze; Abdullah dążył do przyłączenia Zachodniego Brzegu do własnego królestwa; Egipt w Gazie stworzył strukturę o ograniczonej suwerenności, użyteczną w rywalizacji z Haszymidami; pozostałe rządy arabskie traktowały kwestię palestyńską instrumentalnie, jako element szerszej polityki regionalnej. Palestyńczycy pozostawali przedmiotem dyplomacji prowadzonej przez państwa, które jednocześnie deklarowały działanie w ich imieniu. W kwietniu 1950 roku Jordania formalnie dokonała unii obu brzegów Jordanu, włączając Zachodni Brzeg do królestwa, co niosło za sobą ogromne konsekwencje polityczne i społeczne.

Palestyńczycy stali się znaczną częścią ludności monarchii, Jerozolima Wschodnia trafiła pod władzę haszemicką, a konflikt o Palestynę został częściowo wchłonięty przez wewnętrzną strukturę państwa jordańskiego. Abdullah nie zdążył jednak wypracować długofalowej strategii – 20 lipca 1951 roku został zamordowany w Jerozolimie. Śmierć monarchy przypomniała, że elastyczność wobec Izraela mogła w świecie arabskim generować zagrożenie nie tylko polityczne, lecz fizyczne.

W tym miejscu pojawia się istotne pojęcie analityczne: koszt wewnętrznego weta. Robert Putnam w teorii „gry na dwóch poziomach" wskazał, że negocjator międzynarodowy prowadzi równolegle rozmowy z partnerem zewnętrznym oraz własnym zapleczem politycznym. Układ możliwy do wypracowania między dwoma przywódcami może okazać się niemożliwy do zaakceptowania przez społeczeństwo. W konflikcie izraelsko-arabskim mechanizm ten był wyjątkowo silny. Przywódcy arabscy mogli prywatnie uznawać trwałość Izraela znacznie wcześniej, niż byli gotowi zadeklarować to publicznie. Z kolei liderzy izraelscy musieli liczyć się z nastrojami społeczeństwa, które po zwycięskiej wojnie mogło uznać jakiekolwiek ustępstwa terytorialne za niepotrzebne ryzyko.

Instytucjonalizacja uchodźstwa i spirala odwetu

Równolegle problem uchodźców ulegał instytucjonalizacji. Rząd Całej Palestyny, utworzony w Gazie we wrześniu 1948 roku, szybko tracił resztki samodzielności. Przedstawiany jest jako organizacja pozbawiona rzeczywistych zasobów, poddana kontroli Egiptu i stopniowo sprowadzona do fasadowej struktury Ligi Arabskiej; jego biura ostatecznie zamknięto w 1959 roku. Tymczasem

UNRWA, która rozpoczęła działalność w 1950 roku, przejęła ciężar pomocy uchodźcom. Humanitaryzacja problemu była konieczna, by ratować ludzi, lecz niosła ze sobą polityczny efekt uboczny: kwestia państwowości mogła zostać administracyjnie oddzielona od codziennych potrzeb związanych z żywnością, mieszkaniami, szkołami czy zatrudnieniem. To mechanizm znany z socjologii instytucji – organizacja powołana do zarządzania skutkami kryzysu może zwiększyć zdolność systemu do przetrwania bez rozwiązania jego pierwotnej przyczyny. Nie dzieje się to z chęci podtrzymywania konfliktu, lecz z faktu łagodzenia jego najbardziej destrukcyjnych następstw. Pomoc humanitarna ratuje życie, ale nie zastępuje rozwiązania politycznego. Obozy uchodźcze stały się zatem jednocześnie przestrzenią ochrony i materialnym świadectwem nierozwiązanego problemu roku 1948.

Lata pięćdziesiąte ujawniły inny mechanizm reprodukcji przemocy. Granice rozejmowe pozostawały porowate. Palestyńscy uchodźcy i inni mieszkańcy przekraczali je z różnych powodów: jedni próbowali odzyskać mienie, uprawiać pozostawione pola lub odwiedzić rodziny, inni zajmowali się przemytem, a jeszcze inni dokonywali zbrojnych infiltracji i ataków. W izraelskim doświadczeniu te różnorodne zjawiska zaczęły zlewać się w jedną kategorię zagrożenia granicznego. Im częściej dochodziło do zabójstw czy napadów, tym silniej granicę interpretowano jako front, a nie administracyjną linię rozejmową. W odpowiedzi rozwinęła się izraelska doktryna odwetu. Jej logika była prosta: skoro państwa sąsiednie dopuszczają infiltrację ze swojego terytorium lub nie potrafią jej powstrzymać, muszą ponieść koszt na tyle wysoki, by zaczęły działać skutecznie. Strategia ta wyrasta wprost z teorii odstraszania. Kara nie ma służyć wyłącznie odwetowi za przeszłe wydarzenie; ma zmienić przyszłą kalkulację przeciwnika. Problem polegał jednak na tym, że w systemie o słabej kontroli państwowej kara mogła uderzyć w aktora, który nie był w stanie spełnić izraelskich oczekiwań. Atak odwetowy powodował ofiary i gniew, co zwiększało presję społeczną na rząd arabski – ten z kolei stawał się bardziej, a nie mniej skłonny do konfrontacji. Powstawała klasyczna spirala bezpieczeństwa.

Izrael interpretował brak silnej odpowiedzi na infiltrację jako słabość lub współudział. Arabowie zaś widzieli w wielkich operacjach odwetowych dowód ekspansywnej natury Izraela. Obie strony otrzymywały sygnały potwierdzające ich wcześniejsze przekonania. W psychologii poznawczej mechanizm ten można analizować przez pryzmat błędu atrybucji. Własne działania wyjaśniamy sytuacją: „musieliśmy odpowiedzieć, ponieważ zostaliśmy zaatakowani". Działania przeciwnika interpretujemy natomiast poprzez jego naturę: „zaatakował, bo jest agresywny". Gdy obie strony stosują ten sam schemat, każdy odwet staje się kolejnym dowodem na wrodzoną wrogość drugiej strony. Konflikt produkuje w ten sposób własną epistemologię. Spór Ben-Guriona z Sharettem wyostrzył się właśnie wokół tego problemu. Moshe Sharett obawiał się, że automatyzacja odwetu prowadzi do samowzmacniającego się cyklu przemocy i osłabia szanse na wykorzystanie arabskich

aktorów gotowych do pragmatycznych kontaktów. Ben-Gurion, Icchak Rabin, Mosze Dajan oraz część establishmentu bezpieczeństwa kładli znacznie silniejszy akcent na odstraszanie. Z ich perspektywy młode państwo nie mogło pozwolić, by przeciwnik uznał, że zabijanie Izraelczyków jest stosunkowo tanie. Dylemat był realny, a nie retoryczny.

Powściągliwość może zostać wykorzystana przez przeciwnika jako okazja do kolejnego ataku; odwet jednak może stworzyć przeciwnika bardziej niebezpiecznego niż wcześniej. Robert Jervis wskazywał, że strategie bezpieczeństwa zależą od możliwości odróżnienia działania ofensywnego od defensywnego. Jeżeli każde zwiększenie bezpieczeństwa jednej strony wygląda dla drugiej jak przygotowanie do ataku, system staje się wyjątkowo niestabilny. Bliski Wschód lat pięćdziesiątych był niemal podręcznikowym przykładem takiego środowiska, a regionalny kontekst dodatkowo pogarszał sytuację.

Kryzys sueski jako lekcja ograniczeń zwycięstwa militarnego

Rewolucja Wolnych Oficerów w Egipcie z 1952 roku i wzrost znaczenia Gamala Abdela Nasera fundamentalnie zmieniły naturę polityki arabskiej. Nasser nie był jedynie przywódcą Egiptu; stał się symbolem panarabizmu, antykolonializmu oraz dążenia do wyrwania regionu spod dominacji dawnych mocarstw europejskich. W społeczeństwach arabskich, wciąż pamiętających kolonialne podziały i klęskę 1948 roku, jego język odzyskiwania godności posiadał ogromną siłę mobilizacyjną. Z perspektywy Izraela wzrost potęgi Nasera wyglądał jednak zupełnie inaczej. Centralizacja Egiptu, nacjonalizacja polityki, antyizraelska retoryka, rosnący potencjał militarny oraz współpraca z blokiem wschodnim potęgowały poczucie strategicznego zagrożenia. Czechosłowacko-egipski kontrakt zbrojeniowy z 1955 roku – de facto dostarczający radziecki sprzęt – został w Izraelu odczytany jako gwałtowna zmiana równowagi sił. Teoria window of opportunity sugeruje, że państwo może rozważać wcześniejsze użycie siły, gdy przewiduje, iż jego relatywna pozycja będzie się w przyszłości pogarszać. W takim środowisku nawet wojna prewencyjna może zostać przedstawiona jako obrona przed nadchodzącą przewagą przeciwnika.

W 1956 roku procesy te splotły się z kryzysem imperiów europejskich. 26 lipca Nasser znacjonalizował Towarzystwo Kanału Sueskiego, co dla Egiptu było aktem suwerenności i antykolonialnej emancypacji, natomiast dla Wielkiej Brytanii i Francji – ciosem w prestiż i pozycję strategiczną. Paryż dodatkowo oskarżał Nasera o wspieranie algierskiego ruchu niepodległościowego. Izrael z kolei postrzegał Egipt jako źródło zagrożenia militarnego, sprawcę blokady Cieśniny Tirańskiej oraz zaplecze dla palestyńskich rajdów. W efekcie trzy państwa o

odmiennych motywacjach znalazły wspólny cel. W październiku 1956 roku Izrael, Wielka Brytania i Francja uzgodniły tajny plan wojskowy. 29 października armia izraelska zaatakowała Synaj; następnie Londyn i Paryż wystąpiły z ultimatum i rozpoczęły interwencję, oficjalnie przedstawianą jako działanie na rzecz zabezpieczenia Kanału. Dokumentacja amerykańska potwierdza zarówno wcześniejsze tajne konsultacje między sojusznikami, jak i zdecydowaną presję administracji Eisenhowera na zakończenie operacji. Kryzys sueski jest szczególnie cenny analitycznie, ponieważ niemal każdy uczestnik „wygrał" i „przegrał" coś innego.

Izrael odniósł imponujące zwycięstwo wojskowe i rozbił egipskie siły na Synaju, lecz pod naciskiem międzynarodowym musiał się wycofać. Wielka Brytania i Francja, mimo zdolności militarnych, poniosły polityczne upokorzenie, które obnażyło ograniczenia ich mocarstwowej autonomii. Nasser został pokonany militarnie, ale politycznie wyszedł z kryzysu jako symbol arabskiego oporu wobec kolonializmu. Stany Zjednoczone, naciskając na własnych sojuszników, pokazały, że to Waszyngton, a nie Londyn, staje się centralnym zachodnim arbitrem w regionie. Możliwości oddziaływania zwiększył również Związek Radziecki. W naukach o polityce jest to znakomity przykład rozbieżności między wynikiem taktycznym, strategicznym i symbolicznym. Armia może wygrać bitwę, podczas gdy państwo przegrywa polityczną interpretację wojny.

Nasser utracił Synaj na kilka miesięcy, lecz wzmocnił panarabską legitymizację. Wielka Brytania militarnie opanowała część strefy kanału, ale przyspieszyła tym samym utratę pozycji imperialnej. Izrael udowodnił sprawność armii, a zarazem nauczył się, że nawet spektakularne zwycięstwo pozostaje ograniczone przez decyzje mocarstw. Ten wniosek odegrał później kluczową rolę w izraelskiej kulturze strategicznej. Państwo nie może zakładać, że międzynarodowe gwarancje zostaną uruchomione w chwili egzystencjalnego zagrożenia; musi dysponować zdolnością rozstrzygnięcia sytuacji wojskowej, zanim presja zewnętrzna ograniczy swobodę działania. Jest to jedna z podstaw późniejszej preferencji dla szybkiej mobilizacji, przewagi jakościowej, dominacji powietrznej i przenoszenia wojny na terytorium przeciwnika. Dla małego państwa o wąskiej geografii defensywa może być strategią zbyt ryzykowną, gdyż jeden przegrany etap kampanii może mieć konsekwencje egzystencjalne. Po wycofaniu Izraela z Synaju w 1957 roku powstała United Nations Emergency Force (UNEF), mająca pełnić rolę bufora. Izrael odzyskał swobodę żeglugi przez Cieśninę Tirańską, a granica egipsko-izraelska została na pewien czas względnie ustabilizowana.

Instytucjonalizacja odroczenia i autonomizacja ruchu palestyńskiego

Kryzys nie rozwiązał jednak żadnego z zasadniczych problemów politycznych. Rok 1956 powtórzył tym samym wzór roku 1949: udoskonalono zarządzanie konfliktem, nie likwidując jego przyczyn. Można to określić mianem instytucjonalizacją odroczenia. Każdy kolejny kryzys wytwarzał mechanizmy zapobiegające natychmiastowemu wybuchowi wojny — rozejmy, obecność obserwatorów, siły ONZ czy linie demarkacyjne — lecz nie tworzył systemu pozwalającego na trwałe uzgodnienie sprzecznych roszczeń. Konflikt pozostawał zatem w stanie latencji. W biologii termin ten oznacza obecność czynnika, który w określonych warunkach może zostać ponownie aktywowany.

Podobna metafora trafnie opisuje Bliski Wschód po Suezie: wojna została uśpiona, nie wyleczona. W latach sześćdziesiątych zmieniał się jednak sam charakter sprawy palestyńskiej. Generacja uchodźców coraz rzadziej akceptowała rolę przedmiotu arabskiej dyplomacji. Utworzona w 1964 roku Organizacja Wyzwolenia Palestyny, choć początkowo silnie zależna od państw arabskich, stała się symbolicznie kluczową próbą odbudowania autonomicznego podmiotu politycznego. Równolegle rozwijał się Fatah, kładący nacisk na samodzielną walkę zbrojną. Proces ten potwierdzał gorzką lekcję płynącą z historii Rządu Całej Palestyny: delegowanie własnej sprawy rządom państw arabskich nie zapewniło Palestyńczykom ani suwerenności, ani powrotu. Z perspektywy socjologii ruchów społecznych był to moment przejścia od reprezentacji zastępczej do mobilizacji własnej. Jak podkreślał Charles Tilly, ruchy polityczne rozwijają się w odpowiedzi na zmianę struktur możliwości.

Klęska konwencjonalnych armii arabskich w 1948 roku oraz brak rozwiązania politycznego utwierdziły w przekonaniu, że wyzwolenie Palestyny nie może zostać powierzone wyłącznie rządom regionu. Paradoks polegał na tym, że autonomizacja palestyńskiego ruchu narodowego zwiększała sprawczość Palestyńczyków, ale jednocześnie wprowadzała nowego aktora, nad którym państwa arabskie nie zawsze miały pełną kontrolę. Na granicy syryjsko-izraelskiej szczególnie zapalne stały się spory o strefy zdemilitaryzowane, ziemię i wodę. Konflikt o projekt zagospodarowania zasobów Jordanu łączył w sobie wymiar ekonomiczny, strategiczny i symboliczny. W regionie chronicznego deficytu wody kontrola infrastruktury hydrologicznej jest formą władzy. Zgodnie z teorią hydropolitics, woda nie jest jedynie zasobem naturalnym, lecz elementem bezpieczeństwa narodowego, rozwoju rolnictwa i suwerenności terytorialnej. Spory o przekierowanie wód funkcjonują zatem analogicznie do sporów o granice.

Eskalacja kryzysu i przejście od dylematu bezpieczeństwa do wojny

Do połowy lat sześćdziesiątych rosła liczba incydentów między Syrią a Izraelem, palestyńskich rajdów transgranicznych oraz izraelskich operacji odwetowych. W listopadzie 1966 roku szczególnie poważne konsekwencje wywołała izraelska akcja przeciw jordańskiej miejscowości Samu na Zachodnim Brzegu, podjęta w odpowiedzi na atak minowy, w którym zginęli izraelscy żołnierze. Administracja Lyndona Johnsona potępiła tę operację i poparła rezolucję Rady Bezpieczeństwa krytykującą Izrael. Dokumentacja amerykańska wskazuje, że Waszyngton obawiał się destabilizacji pozycji króla Husajna i próbował ograniczyć kolejne izraelskie odwety. Przypadek Samu obnażył sprzeczność mechanizmu odstraszania wobec słabego partnera.

Izrael chciał zmusić Jordanię do skuteczniejszej kontroli palestyńskich formacji. Tymczasem upokarzający atak na jordański rząd mógł osłabić właśnie tego arabskiego przywódcę, który miał relatywnie największy interes w unikaniu wojny z Izraelem. Kara wymierzona po to, by wzmocnić umiarkowane zachowanie, mogła zatem osłabić umiarkowanego aktora. Jest to klasyczny przykład niezamierzonego skutku polityki bezpieczeństwa. Wiosną 1967 roku system znalazł się na granicy przeciążenia. 7 kwietnia doszło do poważnego starcia izraelsko-syryjskiego, zakończonego m.in. zestrzeleniem syryjskich samolotów. Syria oczekiwała wsparcia Egiptu. 13 maja Związek Radziecki przekazał Kairo fałszywą informację, jakoby Izrael koncentrował duże siły do ataku na Syrię. Amerykańskie źródła potwierdzają, że ostrzeżenie było nieprawdziwe, jednak Nasser rozpoczął koncentrację wojsk na Synaju. Następnie zażądał wycofania UNEF, a 22 maja ogłosił zamknięcie Cieśniny Tirańskiej dla izraelskiej żeglugi.

Trudno przecenić znaczenie tego ciągu wydarzeń dla izraelskiej percepcji zagrożenia. Dostęp przez Tiran do portu Ejlat i Morza Czerwonego był traktowany jako strategicznie kluczowy, a Stany Zjednoczone już po kryzysie sueskim sygnalizowały, że ponowne zamknięcie cieśniny byłoby krokiem niezwykle poważnym. Nasser nie musiał planować natychmiastowej wojny eksterminacyjnej, aby jego działania wywołały w Izraelu realne poczucie egzystencjalnego zagrożenia. Mobilizacja armii, usunięcie sił ONZ, blokada cieśniny, agresywna retoryka oraz coraz silniejsza koordynacja państw arabskich tworzyły obraz zbliżającego się konfliktu. Należy tu odróżnić intencję przeciwnika od jego zdolności i wysyłanych sygnałów. Państwo podejmujące decyzję pod presją bezpieczeństwa nie posiada dostępu do przyszłości. Nie wie, czy przeciwnik blefuje, czy rzeczywiście zamierza uderzyć. Thomas Schelling wskazywał, że kryzys międzynarodowy jest grą sygnałów, reputacji i wiarygodności. Problem polega na tym, że komunikat przeznaczony dla jednego audytorium może zostać inaczej odczytany przez drugie.

Nasser mógł potrzebować demonstracji przywództwa wobec Syrii i arabskiej opinii publicznej; Izrael mógł odczytywać tę samą demonstrację jako przygotowanie do wojny. Amerykańska ocena z końca maja 1967 roku była znamienna.

CIA wskazywała, że Nasser prawdopodobnie chciał odbudować własny prestiż, odpowiedzieć na zagrożenie wobec Syrii i wykorzystać kryzys politycznie; w Waszyngtonie oceniano jednocześnie, że w razie wojny Izrael ma znaczną przewagę i prawdopodobnie zwycięży. Różnica między zachodnią analizą równowagi militarnej a izraelskim społecznym poczuciem zagrożenia pokazuje, dlaczego analiza konfliktu nie może redukować się do późniejszego wyniku wojny.

Prezydent Johnson próbował zyskać czas i budować międzynarodową koalicję na rzecz swobodnej żeglugi przez cieśninę. Jednocześnie apelował do Izraela o powściągliwość. Jego słynna formuła sprowadzała się do ostrzeżenia, że Izrael nie pozostanie sam, chyba że sam zdecyduje się działać samotnie. Próba wypracowania międzynarodowego rozwiązania nie przyniosła jednak szybkiego rezultatu.

Z izraelskiej perspektywy każdy kolejny dzień mobilizacji oznaczał wysokie koszty gospodarcze i ryzyko, że przeciwnik uzyska lepszą pozycję do pierwszego uderzenia. W teorii wojny jest to problem first-strike advantage. Jeśli obie strony uznają, że ten, kto uderzy pierwszy, zyska ogromną przewagę, sama możliwość wojny może ją przyspieszać. Dwie strony mogą preferować pokój, a mimo to wejść w konflikt z obawy przed wyprzedzeniem przez przeciwnika. Robert Jervis określał tę sytuację jako szczególnie niebezpieczny wariant dylematu bezpieczeństwa, w którym przewaga ofensywy skraca czas na dyplomację.

5 czerwca 1967 roku Izrael przeprowadził zmasowany atak lotniczy na Egipt, niszcząc znaczną część egipskiego lotnictwa na ziemi. W ciągu sześciu dni armia izraelska zajęła Synaj i Gazę należące dotąd do egipskiego teatru strategicznego, Zachodni Brzeg wraz ze Wschodnią Jerozolimą kontrolowany przez Jordanię oraz syryjskie Wzgórza Golan. Wojna całkowicie przeobraziła mapę regionu. Dokumentacja Departamentu Stanu opisuje ten konflikt jako moment, który "dramatically altered the map of the Middle East" i którego konsekwencje zaczęły dominować nad regionalną agendą polityczną. Do dziś trwa spór o właściwe określenie charakteru pierwszego izraelskiego uderzenia: prewencyjne, wyprzedzające czy agresywne. Rozróżnienie nie jest czysto semantyczne.

Klasyczna wojna wyprzedzająca zakłada przeciwdziałanie bezpośrednio nadchodzącemu atakowi; wojna prewencyjna ma uniemożliwić potencjalne zagrożenie, które może narastać w przyszłości. Stopień bezpośredniości egipskiego zamiaru ataku w czerwcu 1967 roku pozostaje przedmiotem sporów historiograficznych. Znacznie mniej sporna jest natomiast gwałtowna eskalacja dokonana przez Egipt w maju: koncentracja wojsk, usunięcie UNEF i zamknięcie Cieśniny Tirańskiej

stworzyły kryzys, w którym izraelscy decydenci mogli racjonalnie obawiać się wojny, nawet jeżeli Nasser sam nie posiadał ostatecznego planu jej rozpoczęcia.

Przejście od problemu uchodźstwa do trilematu okupacji

Szczególnie tragiczna była sytuacja króla Husajna. Książka przytacza jego późniejszą rozmowę ze Shlaimem, w której monarcha przedstawiał decyzję o wejściu Jordanii do wojny jako praktycznie wymuszoną przez uwarunkowania wewnętrzne. Twierdził, że pozostanie poza arabskim frontem groziłoby konfliktem między Jordańczykami a Palestyńczykami oraz politycznym rozpadem królestwa. Nawet jeśli retrospektywną relację Husajna należy traktować z należytą ostrożnością, właściwą dla każdego źródła autobiograficznego, jego argument obrazuje mechanizm "dwupoziomowej gry": racjonalna decyzja strategiczna państwa mogła być politycznie niewykonalna wewnątrz społeczeństwa.

Husajn znajdował się w położeniu wyjątkowo skomplikowanym. Jordania miała doświadczenie tajnych kontaktów z Izraelem i powody, by unikać wojny. Jednocześnie znaczna część jej mieszkańców była pochodzenia palestyńskiego, a Nasser cieszył się ogromnym prestiżem w świecie arabskim. Publiczne pozostanie poza konfliktem, gdy Egipt i Syria przedstawiały sytuację jako decydujące starcie z Izraelem, mogło zniszczyć legitymizację monarchy. Polityka zagraniczna nie zawsze jest więc wyborem tego, co państwo uważa za najlepsze; bywa wyborem tego, co jego przywódca może przeżyć politycznie.

Dla Palestyńczyków wynik wojny 1967 roku miał znaczenie być może jeszcze bardziej przełomowe niż dla systemów państw arabskich. W 1948 roku powstał problem uchodźstwa i nieistniejącego państwa; w 1967 roku ludność Zachodniego Brzegu, Wschodniej Jerozolimy i Gazy znalazła się pod bezpośrednią kontrolą Izraela. Konflikt zmienił zatem podstawową kategorię prawną i polityczną: obok problemu uchodźców pojawił się problem okupacji.

Uchodźca jest człowiekiem znajdującym się poza miejscem, do którego zgłasza prawo powrotu. Ludność terytoriów okupowanych znajduje się natomiast fizycznie w swojej przestrzeni, lecz pod władzą państwa, którego obywatelstwa nie posiada i którego suwerenności nie uznaje. To odmienne konfiguracje relacji między człowiekiem, ziemią a państwem. Od 1967 roku palestyńska polityka musiała funkcjonować w obu tych wymiarach jednocześnie: diaspora walczy o pamięć, reprezentację i powrót, a mieszkańcy terytoriów okupowanych o zakończenie kontroli wojskowej i samostanowienie.

Zwycięstwo stworzyło dla Izraela nowy paradoks strategiczny. W sześć dni państwo radykalnie zwiększyło głębokość terytorialną oraz możliwości obronne. Synaj oddalił bezpośrednią obecność egipskiej armii od izraelskich centrów ludnościowych, Wzgórza Golan zapewniły kontrolę nad północnym pograniczem, a Zachodni Brzeg przesunął linię kontroli na wschód. Jednocześnie sukces militarny włączył pod izraelskie panowanie znaczną populację palestyńską i terytoria, które stały się przedmiotem prawnego, demograficznego i ideologicznego sporu. Można sformułować paradoks 1967 roku następująco: największe zwycięstwo strategiczne Izraela stworzyło największy długoterminowy problem jego struktury politycznej.

Państwo zyskało ziemię, ale wraz z nią przejęło ludność. Jeśli zatrzyma terytorium i nada mieszkańcom pełne prawa polityczne, zmieni strukturę demograficzną i charakter państwa. Jeśli zatrzyma ziemię bez pełnego włączenia ludności, stworzy system długotrwałej nierówności. Jeśli zaś się wycofa i pozwoli na powstanie odrębnego państwa, zrezygnuje z części zdobyczy strategicznych i zaakceptuje ryzyko dla bezpieczeństwa. Ten trójkąt pozostanie centralną strukturą izraelskiej polityki przez następne dziesięciolecia. W kategoriach teorii decyzji jest to przypadek trilematu: trzech celów nie można w pełni osiągnąć jednocześnie.

Izrael może dążyć do zachowania żydowskiego charakteru państwa, kontroli całego terytorium między Jordanem a Morzem Śródziemnym oraz utrzymania liberalno-demokratycznej równości praw wszystkich mieszkańców. Przy utrwalonej obecności dwóch dużych populacji narodowych pełna realizacja tych trzech celów naraz staje się niezwykle trudna.

Już w 1967 roku zalążek tego problemu pojawił się w pytaniu: czy zdobyte ziemie są kartą przetargową do wymiany za pokój, historycznym dziedzictwem przeznaczonym do trwałego włączenia, czy czasowo okupowanym terytorium oczekującym na polityczne rozstrzygnięcie? Początkowo część izraelskiego establishmentu zakładała, że terytoria będą instrumentem negocjacji: ziemia za pokój. Podobne oczekiwanie pojawiało się w administracji Johnsona. Amerykańskie dokumenty wskazują, że po wojnie Waszyngton liczył na układ, w którym Izrael wycofa się z większości zdobytych terenów w zamian za uznanie, pokój i bezpieczne granice.

Z czasem okazało się jednak, że strony różnią się zarówno co do kolejności kroków, jak i zakresu wymaganych ustępstw. Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 242 z 22 listopada 1967 roku stała się prawnym i dyplomatycznym rdzeniem tego modelu. Przyjęta jednogłośnie, łączyła zasadę wycofania sił izraelskich z terytoriów zajętych w konflikcie z prawem każdego państwa regionu do życia w pokoju w bezpiecznych i uznanych granicach. W ten sposób zrodziła się podstawowa formuła późniejszej dyplomacji: terytorium za pokój.

Jednocześnie język rezolucji stał się przedmiotem wieloletnich sporów interpretacyjnych. Angielska wersja mówiła o "withdrawal ... from territories occupied in the recent conflict", bez rodzajnika "the", podczas gdy inne wersje bywały czytane bardziej kategorycznie. Debata o tym, czy rezolucja wymaga pełnego wycofania do linii sprzed wojny, czy dopuszcza korekty prowadzące do "bezpiecznych i uznanych granic", stała się przykładem sytuacji, w której kilka słów aktu prawnego przenosi ciężar całej geopolityki. Jeszcze ważniejsze jest to, czego rezolucja nie zrobiła.

Wojna 1967 roku jako impuls do autonomizacji nacjonalizmu palestyńskiego

Problem palestyński potraktowano w niej przede wszystkim przez pryzmat „sprawiedliwego rozwiązania problemu uchodźców", a nie poprzez rozwiniętą kategorię prawa Palestyńczyków do odrębnego państwa. Odzwierciedlało to ówczesną strukturę dyplomacji, w której głównymi aktorami pozostawały Izrael oraz państwa arabskie. W międzynarodowym porządku Palestyńczycy figurowali głównie jako uchodźcy, a nie równorzędny podmiot suwerenny; dopiero późniejsza mobilizacja i rozwój OWP zmienią ten język.

Rok 1967 paradoksalnie przyspieszył autonomizację palestyńskiego nacjonalizmu. Klęska Egiptu, Syrii i Jordanii podważyła wiarę w to, że państwa arabskie są w stanie odzyskać Palestynę w imieniu Palestyńczyków. Jeśli rok 1948 dał lekcję politycznego opuszczenia, rok 1967 dał lekcję militarnej niewystarczalności arabskiego systemu państwowego. To właśnie wtedy palestyński ruch narodowy otrzymał silny impuls do usamodzielnienia.

Jednocześnie wojna zniszczyła prestiż panarabizmu Nasera. Ideologia obiecująca siłę płynącą z jedności świata arabskiego zderzyła się z brutalną rzeczywistością sześciodniowej klęski. Jest to przykład zjawiska, które Max Weber opisywał w kategoriach legitymizacji charyzmatycznej: charyzma polityczna opiera się bowiem na przekonaniu zwolenników o wyjątkowej skuteczności przywódcy.

Spektakularna porażka potrafi podważyć ten fundament szybciej niż wieloletnie problemy gospodarcze. Nie oznaczało to wprawdzie końca arabskiego nacjonalizmu ani upadku Nasera, lecz trwale przekształciło strukturę ideową regionu. W kolejnych latach większe znaczenie zaczęły zyskiwać partykularne interesy państw narodowych, nacjonalizm palestyński, a później ruchy islamistyczne. Klęska militarna nie przesuwa więc jedynie granic. Zmienia rynek idei politycznych.

Sakralizacja ziemi i paradoks racjonalności jednostkowej

W samym Izraelu zwycięstwo zadziałało odwrotnie. Ogromny sukces armii, zajęcie Wschodniej Jerozolimy i dostęp do miejsc o głębokim znaczeniu religijnym oraz historycznym mogły zostać odczytane nie tylko jako osiągnięcie militarne, lecz jako wydarzenie dziejowe. Z perspektywy sekularnego syjonizmu terytoria te stanowiły strategiczny zasób.

Dla rosnącego nurtu religijnego nabierały one jednak charakteru dziedzictwa, którego oddanie stawało się moralnie problematyczne. Wojna zmieniła więc geografię konfliktu w teologię przestrzeni. Proces ten miał ogromny wpływ na przyszłe osadnictwo; ziemia przestała być wyłącznie kartą negocjacyjną. Jeśli zostanie uznana za część historycznej lub religijnej ojczyzny, kompromis terytorialny przestaje być zwykłą wymianą strategiczną, a zaczyna funkcjonować jak wyrzeczenie się wartości świętej. Teoria negocjacji mówi o sacred values – wartościach świętych – które podlegają innej logice niż dobra wymienne. Można targować się o cenę ziemi, ale znacznie trudniej negocjuje się prawo do miejsca uznawanego za element boskiego przymierza, pamięci przodków lub narodowego cierpienia. Palestyńczycy zastosowali zresztą analogiczną sakralizację przestrzeni, choć wynikającą z innej historii. Wieś przodków, Jerozolima, meczet Al-Aksa, oliwny gaj czy dom rodzinny mogą funkcjonować nie jako nieruchomości, lecz symbole ciągłości narodu.

Konflikt o terytorium stał się więc stopniowo sporem, w którym coraz więcej ziemi wyłączano z normalnej logiki negocjacyjnej.

Powraca tu myśl Aviego Shlaima o utraconych możliwościach. Jego historiografię rekonstruuje się jako krytykę ein breira – przekonania o braku alternatywy – oraz jako historię kolejnych momentów, w których podjęto decyzje zawężające późniejszą przestrzeń kompromisu. W świetle analizowanej epoki należy jednak sformułować tę intuicję precyzyjniej. Nie każda „utracona szansa" była gotowym pokojem. Husni Zaim mógł zostać obalony nawet po spotkaniu z Ben-Gurionem, a Abdullah mógł nie przetrwać politycznie formalnego porozumienia. Lozanna mogła zakończyć się fiaskiem z powodów strukturalnych, zaś ograniczona oferta repatriacji mogła być niemożliwa do zaakceptowania przez państwa arabskie.

Historia kontrfaktyczna nie służy dowodzeniu, że alternatywny świat na pewno byłby lepszy. Jej sens jest inny: wykazuje, że późniejszy rezultat nie był jedynym logicznie możliwym. Istniały rozwidlenia ścieżki. Politycy dokonywali wyborów między bezpieczeństwem a ryzykiem, terytorium a uznaniem, prestiżem a kompromisem, oczekiwaniem a negocjacją. Dopiero rozpoznanie tych rozwidleń pozwala mówić o odpowiedzialności bez popadania w determinizm. Okres 1949–1967

można zatem opisać jako osiemnaście lat racjonalności krótkiego horyzontu. Poszczególni aktorzy często podejmowali decyzje racjonalne z perspektywy bezpośredniego problemu: Ben-Gurion chronił korzystne status quo, arabscy przywódcy legitymizację przed oskarżeniem o kapitulację, Izrael karał infiltrację, by budować odstraszanie, a Nasser demonstrował solidarność z Syrią, aby utrzymać przywództwo w świecie arabskim. Husajn przystąpił do wojny w 1967 roku, by zapobiec politycznemu rozpadowi własnego państwa.

Każda z tych decyzji mogła posiadać wewnętrzną logikę, jednak ich suma stworzyła system coraz bardziej niestabilny. To jeden z podstawowych paradoksów nauk społecznych: racjonalność jednostkowa nie gwarantuje racjonalności systemowej. W teorii gier klasycznym przykładem jest dylemat więźnia, w którym każdy aktor, wybierając strategię zabezpieczającą jego interes, współtworzy wynik gorszy dla wszystkich. Bliski Wschód nie jest oczywiście prostą grą dwuosobową, lecz mechanizm pozostaje podobny. Każdy rząd minimalizował własne ryzyko polityczne, wytwarzając wspólnie środowisko, w którym ryzyko wojny rosło.

Wojna 1967 roku nie powinna być interpretowana ani jako nagły wybuch odwiecznej nienawiści, ani wyłącznie jako wynik jednego majowego kryzysu. Była kulminacją struktury powstającej od 1949 roku: rozejmów bez pokoju, uchodźstwa bez rozwiązania, granic bez wzajemnego uznania, odstraszania bez trwałej komunikacji, konfliktu mocarstw, panarabskiej mobilizacji, palestyńskiej frustracji oraz izraelskiej doktryny szybkiego rozstrzygnięcia militarnego. Jej wynik otworzył zupełnie nową epokę.

Wojna sześciodniowa jako zmiana przedmiotu sporu

Przed czerwcem 1967 roku centralnym pytaniem było to, czy państwa arabskie zaakceptują Izrael w granicach ukształtowanych po wojnie z 1948 roku. Po czerwcu pytanie to rozszerzyło się o kwestię tego, co Izrael zrobi z terytoriami i ludnością, które znalazły się pod jego kontrolą.

Rok 1967 nie zamknął wojny rozpoczętej w 1948 roku; on przekształcił jej przedmiot. Palestyńczyk przestał być w oczach społeczności międzynarodowej wyłącznie uchodźcą czekającym na rozwiązanie problemu humanitarnego. Zaczął być postrzegany jako członek narodu podlegającego obcej kontroli terytorialnej, domagający się politycznego samostanowienia. Izrael z kolei przestał być jedynie państwem walczącym o uznanie swoich granic – stał się mocarstwem sprawującym władzę nad terenami poza liniami rozejmu z 1949 roku. Z militarnego punktu widzenia sześć dni wystarczyło, by Izrael radykalnie zwiększył swoją potęgę.

Z politycznego zaś – właśnie wtedy narodził się problem, którego nie udało się rozwiązać przez kolejne dziesięciolecia. Zwycięstwo otworzyło drogę do pokoju opartego na formule "ziemia za pokój", lecz jednocześnie stworzyło pokusę zatrzymania ziemi. Im dłużej trwała kontrola, tym więcej infrastruktury, osiedli, ideologii i interesów bezpieczeństwa, a także społecznych przyzwyczajeń wiązało się z jej utrzymaniem. Historia ponownie uruchomiła mechanizm zależności od ścieżki. To, co w czerwcu 1967 roku mogło wyglądać na rezultat wojny oczekujący na negocjacyjne rozstrzygnięcie, z czasem zaczęło przekształcać się w system. Narodziny tego systemu – okupacji, osadnictwa, palestyńskiego oporu oraz izraelskiego dylematu między ziemią a pokojem – staną się następnym etapem naszej analizy. Między 1949 a 1967 rokiem strony nauczyły się bowiem, jak przez dłuższy czas unikać pełnoskalowej wojny. Nie nauczyły się jednak, jak zbudować pokój. Rok 1967 wystawił za tę różnicę rachunek i jednocześnie powiększył go na przyszłość.

> Historia lat 1949–1967 pozostawia nas z gorzkim paradoksem: największe zwycięstwo militarne Izraela stało się jednocześnie jego najtrudniejszym obciążeniem politycznym. Ziemia, która miała być kartą przetargową w wymianie na pokój, z czasem została sakralizowana, zamieniając pragmatyczną negocjację w nierozwiązywalny spór o wartości święte. Czy w systemie, w którym każda strona uczy się jedynie zarządzać kryzysem, a nie likwidować jego przyczyn, pokój jest w ogóle możliwy, czy pozostaje jedynie kolejnym, wiecznym prowizorium?

Inspiracje

[1] "Israel and Palestine Reappraisals Revisions Refutations" Avi Shlaim

Avi Shlaim (ur. 31 października 1945 r.) to urodzony w Iraku brytyjsko-izraelski historyk i emerytowany profesor stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Oksfordzkim, gdzie jest emerytowanym członkiem St Antony's College. Wybrany członkiem Brytyjskiej Akademii w 2006 roku, Shlaim jest uznawany za kluczową postać wśród izraelskich „Nowych Historyków", grupy naukowców, którzy wykorzystali niedawno opublikowane archiwa rządowe do krytycznej rewizji konwencjonalnych narracji syjonistycznych dotyczących wojny arabsko-izraelskiej z 1948 roku, izraelskiej polityki zagranicznej i stosunków ze światem arabskim. Przed objęciem stanowiska w Oksfordzie wykładał politologię na Uniwersytecie w Reading. Jego główny dorobek naukowy koncentruje się na dyplomatycznej historii konfliktu arabsko-izraelskiego i bliskowschodnich stosunków międzynarodowych, kwestionując utrwalone historyczne ortodoksje poprzez rzetelne badania archiwalne.

Avi Shlaim *(born October 31, 1945) is an Iraqi-born British-Israeli historian and Emeritus Professor of International Relations at the University of Oxford, where he is an Emeritus Fellow of St Antony's College. Elected a Fellow of the British Academy in 2006, Shlaim is recognized as a key figure among Israel's 'New Historians,' a group of scholars who utilized newly released government archives to critically re-examine conventional Zionist narratives surrounding the 1948 Arab-Israeli War, Israeli foreign policy, and relations with the Arab world. Prior to his tenure at Oxford, he taught politics at the University of Reading. His major scholarly contributions center on the diplomatic history of the Arab-Israeli conflict and Middle Eastern international relations, challenging long-standing historical orthodoxies through rigorous archival research.*

University of Oxford

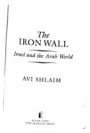
Literatura uzupełniająca

Książki

Książki autora i dzieła przywołane w tekście:

[1] "al-Ḥarb min ajl Filasṭīn: i'ādat kitābat tārīkh 1948"

Avi Shlaim

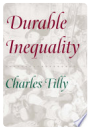


[2] "The Iron Wall: Israel and the Arab World"

Avi Shlaim

Allan Lane

Książki autorów przywoływanych i literatura pokrewna:



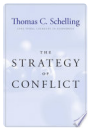
[3] "Durable Inequality"

Charles Tilly

Univ of California Press | ISBN: 9780520221703

[4] "Coercion, Capital, and European States, AD 990–1992"

Charles Tilly



[5] "The strategy of conflict"

Thomas Schelling

Harvard University Press | ISBN: 9780674840317

[6] "The City"

Max Weber

[7] "The rational and social Foundations of music"

Max Weber

ISBN: 9780758136602



[8] "Basic concepts in sociology"

Max Weber

Citadel Press



[9] "Encyclopedia of the Palestine Problem"

Issa Nakhleh

1991

Artykuły naukowe

Prace autorów przywoływanych w tekście:

[1] "Anatomy of a crisis"

William Ury, Richard Smoke

1985 | Negotiation Journal | DOI: 10.1007/bf00999163

Źródło

[2] "Letter from Yitzhak Rabin to Libby Anfinsen"

Yitzhak Rabin

1995 | Profiles in Science

Źródło

[3] "Peace Mathematics : Does It Exist?"

Johan Galtung

2012 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[4] "Peace mathematics : mathematics of, by and for peace"

Johan Galtung, Dietrich Fischer

2012 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[5] "Toward a Grand Theory of Negative and Positive Peace: Peace, Security, and Conviviality"

Johan Galtung

2008 | A Grand Design for Peace and Reconciliation | DOI: 10.4337/9781781953051.00014

Źródło

[6] "Peace Research:"

Johan Galtung

2024 | Czech Journal of International Relations | DOI: 10.32422/cjir.1398

Źródło

[7] "Israel's Sacred Terrorism: A Study Based on Moshe Sharett's Personal Diary and Other Documents"

Livia Rokach, Moshe Sharett

1980 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[8] "My Struggle for Peace"

Moshe Sharett

2019 | Indiana University Press eBooks | DOI: 10.2307/j.ctvfjcxkn

Źródło

[9] **"My Struggle for Peace, Vol. 2 (1955): The Diary of Moshe Sharett, 1955"**

Moshe Sharett, Neil Caplan, Yaakov Sharett

2021 | Project Muse (Johns Hopkins University)

Źródło

[10] **"My Struggle for Peace, Vol. 3 (1956): The Diary of Moshe Sharett, 1956"**

Moshe Sharett, Neil Caplan, Yaakov Sharett

2021 | Project Muse (Johns Hopkins University)

Źródło

[11] **"Israel: A Personal History"**

David Ben-Gurion

1972 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[12] **"Rebirth and Destiny of Israel"**

Oscar Kraines, David Ben-Gurion

1954 | The Western Political Quarterly | DOI: 10.2307/442485

Źródło

[13] **"Israel Years of Challenge"**

David Ben-Gurion

1963 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[14] **"The Jews in their land"**

David Ben-Gurion

1974 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[15] **"Negotiating Inside Out: What Are the Best Ways to Relate Internal Negotiations with External Ones?"**

Roger D. Fisher

1989 | Negotiation Journal | DOI: 10.1111/j.1571-9979.1989.tb00493.x

Źródło

[16] "Coping with international conflict : a systematic approach to influence in international negotiation"

Roger D. Fisher

1997

Źródło

[17] "Getting to Negotiation"

Harold H. Saunders, Roger Fisher, William Ury

1982 | Harvard Law Review | DOI: 10.2307/1340747

Źródło

[18] "Getting Disputes Resolved: Designing Systems to Cut the Costs of Conflict"

William Ury, Jeanne M. Brett, Stephen B. Goldberg

1988 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[19] "Getting past no: negotiating your way from confrontation to cooperation"

William Ury

1993

Źródło

[20] "Designing systems for resolving disputes in organizations."

Jeanne M. Brett, Stephen B. Goldberg, William Ury

1990 | American Psychologist | DOI: 10.1037/0003-066x.45.2.162

Źródło

[21] "Prospects for peace and security in the middle east"

Yitzhak Rabin

1993 | The RUSI Journal | DOI: 10.1080/03071849308445670

Źródło

[22] "Shield of Zion: The Israel Defense Forces"

Carlos Lorch, Netanel Lorch, Yitzhak Rabin

1992

Źródło

[23] "Breakthrough : a personal account of the Egypt-Israel peace negotiations"

Moshe Dayan

1981 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[24] "Israel's Border and Security Problems"

Moshe Dayan

1955 | Foreign Affairs | DOI: 10.2307/20031093

Źródło

[25] "Israel Years of Crisis Years of Hope"

Roman Frister, David Ben-Gurion, Yigal Allon, Moshe Dayan

1974 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[26] "The Walls of Israel."

Michael W. Suleiman, Jean Lartéguy, Ormonde de Kay, Moshe Dayan

1970 | Military Affairs | DOI: 10.2307/1983532

Źródło

[27] "Cooperation under the Security Dilemma"

Robert L. Jervis

1978 | World Politics | DOI: 10.2307/2009958

Źródło

[28] "Ideas and Foreign Policy: Beliefs, Institutions, and Political Change by Judith Goldstein, Robert Keohane"

Robert L. Jervis

1994 | Political Science Quarterly | DOI: 10.2307/2152540

Źródło

[29] "Security regimes"

Robert L. Jervis

1982 | International Organization | DOI: 10.1017/s0020818300018981

Źródło

[30] "From Balance To Concert: A Study Of International Security Cooperation"

Robert Jervis

1986 | Cooperation under Anarchy | DOI: 10.1515/9780691186702-005

Źródło

[31] "President Gamal Abdel-Nasser : efforts towards world peace"

Gamal Abdel Nasser

1966 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[32] "Land Use /Land Cover Change Detection Analysis for Eastern Nile Delta Fringes, Egypt"

Enass A. Elimy, A. Hassan, M. Omar, G. Nasser, P. Riad

2020 | Journal of environment and earth science | DOI: 10.7176/jees/10-10-07

Źródło

[33] "The Military-Industrial Complex"

Dwight D. Eisenhower

1987 | The American Journal of Economics and Sociology | DOI: 10.1111/j.1536-7150.1987.tb01950.x

Źródło

[34] "Democratization and Social Movements"

Charles Tilly

2019 | Social Movements, 1768–2004 | DOI: 10.4324/9781315632063-6

Źródło

[35] "Social Movements as Politics"

Charles Tilly

2019 | Social Movements, 1768–2004 | DOI: 10.4324/9781315632063-1

Źródło

[36] "Futures of Social Movements"

Charles Tilly

2019 | Social Movements, 1768–2004 | DOI: 10.4324/9781315632063-7

Źródło

[37] "Social Movements, 1768-2008"

C. Tilly, L. Wood

2020 | DOI: 10.4324/9781315632056

Źródło

[38] "Decision Making and Problem Solving"

Herbert A. Simon, George B. Dantzig, Robin M. Hogarth, Charles R. Plott, Howard Raiffa, Thomas C. Schelling

1987 | INFORMS Journal on Applied Analytics | DOI: 10.1287/inte.17.5.11

Źródło

[39] "Confidence in Crisis"

Thomas C. Schelling

1984 | International Security | DOI: 10.2307/2538562

Źródło

[40] "Rationally Coping with Lapses from Rationality"

Thomas C. Schelling

1998 | Game Theory, Experience, Rationality | DOI: 10.1007/978-94-017-1654-3_4

Źródło

[41] "War against want : America's food for peace program"

George McGovern, Lyndon Baines Johnson

1964 | Walker eBooks

Źródło

[42] "Class, Status, Party"

Max Weber

2018 | Routledge eBooks | DOI: 10.4324/9780429494468-7

Źródło

[43] "Classes, Status Groups and Parties"

Max Weber, Edward W. Matthews

1978 | Cambridge University Press eBooks | DOI: 10.1017/cbo9780511810831.007

Źródło

Artykuły naukowe autora:

[44] "The War for Palestine: Rewriting the History of 1948"

L. Carl Brown, Eugene Rogan, Avi Shlaim

2001 | Foreign Affairs | DOI: 10.2307/20050301

Źródło

[45] "Collusion Across the Jordan: King Abdullah, the Zionist Movement, and the Partition of Palestine."

Mary C. Wilson, Avi Shlaim

1990 | The American Historical Review | DOI: 10.2307/2163087

Źródło

[46] "Failures in National Intelligence Estimates: The Case of the Yom Kippur War"

Avi Shlaim

1976 | World Politics | DOI: 10.2307/2009975

Źródło

[47] "The Debate about 1948"

Avi Shlaim

1995 | International Journal Middle East Studies | DOI: 10.1017/s0020743800062097

Źródło

[48] "The politics of partition: King Abdullah, the Zionists, and Palestine, 1921-1951"

Avi Shlaim

1990

Źródło

[49] "Prelude to Downfall: the British offer of Union to France, June 1940"

Avi Shlaim

1974 | Journal of Contemporary History | DOI: 10.1177/002200947400900302

Źródło

[50] "Israel and the Arab coalition in 1948"

Avi Shlaim

2007 | Cambridge University Press eBooks | DOI: 10.1017/cbo9781139167413.008

Źródło

[51] "The Politics of Partition"

Avi Shlaim

1998 | Oxford University Press eBooks | DOI: 10.1093/acprof:oso/9780198294597.001.0001

Źródło

[52] "The EEC and the Mediterranean countries"

Avi Shlaim, George N. Yannopoulos

1976

Źródło

[53] "The Oslo Accord"

Avi Shlaim

1994 | Journal of Palestine Studies | DOI: 10.2307/2537958

Źródło

Treść tworzy Fundacja Dobre Państwo.
Redaguje i publikuje APA ONE, autorski system redakcyjny Fundacji oparty na AI.
APA ONE Publishing System
Fundacja Dobre Państwo © 2026
Article ID: 9b815f9f-eeb3-401f-bfe1-8269a6b5f435